

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 28 Lipca r. 5. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
dn. 26 średnia.		27 cal. 10,5 lin.	+ 15,5 stopn	Zachodni	Pogoda
dn. 27 średnia.		27 - 9,8 -	+ 16,25 -	Zachodni	Pogoda
dn. 28 godz. 5		27 - 10,6 -	+ 14,	Zach. Połud.	Pogoda

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 20 lipca.

Nayjaśniejszy Cesarz Jegomość, d. 9 t. m. o godzinie 2rey z południa przybył do Ługi, a d. 10 o godz. 9 wieczor, do Porchowa. W obu tych miejscach, po odmianie koni, w pożądanym stanie zdrowia, w dalszą puścił się podróż.

Cesarz Jegomość z okoliczności śmierci Xiężny Oranii Wilhelminy, wdowy, matki N. Króla niderlandzkiego, rozkazał włożyć żałobę u dworu na dwa tygodnie, zaczynając od dnia 14 lipca.

Rosyjskie towarzystwo biblijne, d. 28 lipca, będzie miało siódme posiedzenie publiczne, na którym zda sprawę z działań swoich w roku siódmym. Miejsce posiedzenia w pałacu tauryckim.

W I L N O.

JW. Biskup Anastazyjski jeneralny Wikary Dyecezyi Wileńskiej, orderu s. Anny 1szej klasy kawaler, Tadeusz Kundzicz, przy licznych zatrudnieniach swojego urzędowania, powodując się chwalebną gorliwością o dobro publiczne w rozszerzeniu światła nauk, zwrócił troskliwą uwagę na edukację, jaką młodzież świecka płci żeńskiej odbiera od zakonnic w niektórych klasztorach wileńskich. W tym celu, z woli jego, w klasztorach Panien Benedyktyn, Wizytek, Bernardynek u s. Michała, Maryawitek i Szarytek u Dzieciątka Jezus, odbyły się w miesiącu maju i czerwcu 1820 roku popisy publiczne, z nauki chrześcijańskiej i moralnej, z historii polskiej, jeografii, arytmetyki, z języka francuzkiego, z rysunków, kaligrafii, rozmaitych robót i muzyki. JW. Biskup jeneralny Wikary w towarzystwie kilku osób duchownych, i niektóre dystyngowane damy zaszczycały swoją przytomnością takowe popisy. W klasztorze panien Benedyktyn stawiało na popis jedenaście panien zostających na pensyi, a 25 ubogich panien z miłosierdzia kosztem klasztoru utrzymujących się. W klasztorze Panien Wizytek na funduszu cesarskim panien jedenaście, na pensyi panien 28, ubogich panien z miłosierdzia kosztem klasztoru utrzymujących się w liczbie 10. W klasztorze PP. Bernardynek s. Michała panien na pensyi 3, z miłosierdzia zaś kosztem klasztoru utrzymujących się, ubogich panien 21. W klasztorze Panien Maryawitek na pensyi panien 8, na koscie klasztornym sierot neofitek 12, prócz tych jeszcze sierot jedenaście. W klasztorze dzieciątka Jezus na funduszu panienek 86, chłopców 36. Na każdym

popisie dało się widzieć należyte przygotowanie, stosowne i trafne odpowiedzi na czynione zapytania, sprawiły w słuchaczach przekonanie, o korzyściach z nauk odniesionych. Zasługuje tu na zaletę młodzież edukująca się w klasztorze PP. Benedyktyn: odbywszy albowiem z obowiązku pierwszy popis w miesiącu marcu 1820 r. z własnej ochoty, pracą gorliwych nauczycielek przygotowana, odbyła i drugi popis w czerwcu ze sprawiedliwą dla siebie pochwałą; wszystkie albowiem panienki bez wyjątku odznaczyły się przytomnością i rozsądkiem w odpowiedziach. Wprowadzenie we zwyczaj odbywania w każdym roku publicznych popisów w klasztorach, w których się utrzymują instytut edukacji panienek, znacznie może wpływać na coraz większe jej udoskonalenie, zbliżaniem do ogólnych prawideł oświecenia powszechnego, wzniecać rapa i ożywiać ducha szlacheckiego, zawodu i emulacji, tak w usposobionych i sposobiących się do stanu nauczycielek, jako też w uczące się młodzie; wskazywać prawdziwy cel fizyczno-moralnej edukacji, iżby z jej postępem, z zaciszów klasztornych mogły wychodzić bogobojne chrześcijanki, cnotliwe małżonki, czule i roztropne matki, niewyrodne od swych prababek polki.

W Ł O C H Y

Oto są dokładniejsze szczegóły zaszły w Neapolu rewolucyi, wyjęte z gazet zagranicznych. Umieszczamy je z porządku dat.

— I. List z Neapolu 6 lipca. —

Czém pierwsze dni marca były dla Hiszpanii, tém pierwsze dni lipca dla Neapolu i Królestwa obojey Sycylii. Odtąd zaczyna się nowa epoka w dziejach naszych. Tu także zaszła nagle rewolucya. Ustanowienie nowego podatku, zwanego fundaria, sprawiło wielkie nieukontentowanie w prowincjach, zwłaszcza, iż rząd nie starał się o ułatwienie odbytu płodom krajowym. Niechęć ogarnęła wszystkie klasy mieszkańców, a nawet wojsko. Rozbicie obozu pod Sessa było powodem do zaszłych wypadków. Stojący w nim żołnierze mieli sposobność umówienia się względem działań swoich, porozumienia się z prowincjami i przekonania się o sposobie myślenia większej części mieszkańców. Wszystko stało się tak nagle, iż w tej jeszcze chwili nie można wiedzieć, jak się rzecz zaczęła, i kto nią kierował. Zdaje się, iż 150 jazdy, stojący w Nola, nayıerwey wyszło bez rozkazu ze stanowiska swego, i pociągnęło w góry Avelino. Wiadomość o tém rozeszła się naksztalt błyskawicy. Oddziały jazdy złączyły się

z ową jazdą, i każdy włoszianin, który tylko strzelbę lub inny jaki oręż w domu posiadał, poszedł za tym przykładem. Tak zbrojne tłumy ruszyły ku wąwozowi, który prowadzi do *Apulii*. Opanowały go, i znalazły tam kasę wojskową, w której było 22,000 dukatów. Zabrały pieniądze i dały kwit na nie.

Odebrana w *Neapolu* wiadomość o powstaniu, sprawiła wielką trwogę. Król wysłał kilku jenerałów dla rozmówienia się z powstańcami, i dowiedzenia się o ich zamiarach. Zgromadzona natychmiast rada stanu, zajęła się obmyśleniem środków, jakich użyć wypada, a w ciągu jeszcze obrad, dwa półki, jeden piechoty, a drugi jazdy, stojące blisko o milę włoską od stolicy, ruszyły z bronią i sprzętami wojskowemi, dla złączenia się z powstańcami.

Prysłano potem z głównej kwatery powstańców przełożenie Królowi, aby narodowi nadał *liberalną konstytucję* podobną do hiszpańskiej. Myślano się oprzeć i duch powstania przytłumić, gdy jednak chciano wybadać sposób myślenia wojska, które się jeszcze przeciw rządowi nie oświadczyło, poznano zaraz, iż podobnież myśli, a zatem prowadzone przeciwko spółtowarzyszom, łatwoby z nimi łączyć się mogło.

W tym stanie rzeczy, postanowił Król uleść, i oświadczył, iż przychylił się do wynurzonych życzeń. Dziś zrana wyprowadzono gońców do wojska z wiadomością o tej odmianie. W mieście przylepione obwieszczenia, iż za 8 dni każe Król ogłosić liberalną konstytucję. Duch powstania tak nagle rozszerzył się w wojsku, iż nawet osada puściła zamek *St. Elmo*. Podczas trwających z wojskiem układów, nim jeszcze wiadano w stolicy o postanowieniu królewskim, widać było bojaźń na twarzy mieszkańców, którzy się okropnych wypadków spodziewali. Po ogłoszeniu zaś pożądaney odmiany, wszędzie rozlegały się radośne okrzyki. Liczne tłumy znakomitszych obywateli zbierały się na ulicach, i wołały: *Viva! Viva! (Niech żyje!)* Wielu oficerów i jenerałów łączyło głos swój z nimi. Głośno wynurzono życzenie, aby się Król na ganku zamkowym ludowi pokazał; czego jednak Monarcha nie uczynił.

Dziś, jako w rocznicę urodzin królewica, całe miasto wspaniale będzie oświecone.

— II. List z Neapolu 6 lipca.

Od tygodnia dawał się postrzegać w prowincyi *Salerno* powszechny duch niechęci. Dnia 2 b. m. rozeszła się wiadomość, iż cały półk jazdy porzucił swoje stanowisko, i stanął przy *Nola*. Wkrótce posłano wojsko przeciwko niemu; lecz postrzeżono, iż w niem także niechęć panuje, że się na nie spuścić nie można, i że wszystkie prowincye podobny mają sposób myślenia. Król po uczynioném sobie przełożeniu, iż cały naród pragnie liberalney konstytucyi, wydał zaraz odezwę, obiecując nadać ją w przeciągu tygodnia. Zaszła wtedy tkliwa scena w zamku. Gdy Król oświadczył to swoje postanowienie, Królewic, który właśnie z *Sycylii* powrócił, upadł do nóg Monarchy, i ze łzami w oczach podziękował imieniem narodu za to dobrodzieństwo, mówiąc: *Najjaśniejszy Panie! ocaliłeś ojczyznę!*

Wojsko powstańców nazywa się teraz wojskiem patriotów, i zgromadzone będzie aż do ogłoszenia konstytucyi. Pragnie zaś, aby miała jak największe podobieństwo do hiszpańskiej.

Od kilku dni panował wielki ruch w tutejszej stolicy. Ochotnicy obywatelscy byli zawsze czynni. W tej chwili ciągnie ich kilka tysięcy po

ulicach i około zamku wydając okrzyki: *Niech żyje Król! Niech żyje konstytucja!* Mamy nadzieję, iż się wszystko spokojnie ułatwi i dobrze skończy.

Do jazdy, która nayıpierwey powstała, przyłączyło się wkrótce 10 półków piechoty i cała osada w *Neapolu*.

— III. List z Neapolu 6 lipca.

Rewolucya tutejsza odbyła się prędko i zupełnie. Po zebraniu się kilku półków jazdy patriotów w *Nola*, jenerał, dowodzący 3cią dywizją wojska, przeszedł natychmiast do nich z całą swoją dywizją. Oboz pod *Sessa* będzie nazawsze pamiętnym w dziejach królestwa neapolitańskiego. Stan rzeczy był tak krytyczny, iż Król widział się zniwolonym uleść burzy, i przychylić się do życzenia narodu względem reprezentacyney konstytucyi. Dotąd nie było tu żadnego rozruchu, lecz ze względu na ducha niższej klasy mieszkańców, nie jesteśmy zupełnie bez obawy w tej mierze.

Pozwolono Królowi 4 dni czasu do namysłu względem przyjęcia uczynionych mu przełożeń.

Duch niespokojności okazał się także szczególnie od kilku dni w wojsku sycylijskiem. Zaburzenie w *Palermo* przyszło do takiego stopnia, iż z *Neapolu* chciano wysłać część osady do *Sycylii*; lecz dowódca jej oświadczył życzenie wojska względem liberalney konstytucyi.

Król nasz ma 69 lat. Królewic następca tronu, Xiążę *Kalabrii*, urodził się dnia 19 sierpnia 1777 roku, i powtórnie wszedł w związki małżeńskie z *Maryą Izabelą*, infantką hiszpańską. Ma ośmioro dzieci, z których najstarsza jest Xiężna *Berry*. Xiążę dziedziczny *Leopold*, Xiążę *Salerno*, urodził się w lipcu roku 1790 i zaślubił się z *Maryą Klementyną*, Arcy-Xiężniczką austriacką.

— IV. List z Neapolu dnia 7 lipca.

Dnia 1 lipca wybuchnął bunt w *Nola*, i rozpostarł się do *Aversa* i *Avelino*. Powstały naprzód półki jazdy *Burbon* i *del Principe*. Gdy ciągnęły do *Salerno*, spotkało ich wojsko królewskie, dało ognia, a nareszcie złączyło się z niemi, przystało na zamiar pozyskania konstytucyi, i postanowiło przymusić Króla do jej nadania. Udało się potem wojsko ku stolicy, gdzie Król, uwiadomiony o niebezpieczeństwie, chował go czekać z orężem w rąku. Obronę rogatek, którądy powstańcy wejść mieli, powierzono jenerałowi *Pepe*. Ten, ruszywszy z wojskiem, nie tylko nie dał odporu powstańcom, lecz się nawet przyłączył do nich, i wraz z niemi wszedł do miasta. Wojsko ciągnęło przed oknami zamku i głośno domagało się konstytucyi na wzór hiszpańskiej. Przyrzekł Król dnia 6 b. m., iż dawnych ministrów oddali, a nowych mianować będzie, i że konstytucję dnia 14 b. m. podpisze. Margrabia *Campo Chiaro*, minister *Miurata* na kongressie wiedeńskim, został (jak wiadomo) ministrem interessow zagranicznych, jenerał *Carascosa* ministrem wojny, P. *Amato* ministrem skarbu, a P. *Riccardi* ministrem spraw wewnętrznych. Bramy miasta były dnia 6 b. m. zamknięte; Posłowie wszelako rossyjski, angielski i austriacki, znaleźli sposób wyprowadzenia gońców. (Poseł rossyjski w *Wiedniu* (pisze gazeta berlińska) odebrał dnia 14 lipca gońca, i nazajutrz wyprowadził innego do *Warszawy*.)

Słychać, iż osada papieżka w *Ankonie* poszła za przykładem wojska neapolitańskiego.

— Z Włoch, dnia 12 lipca.

W nocy z dnia 2 na 3 b. m. zaszło powstanie w *Nola*. Wojsko, złożone po większej czę-

ści z jazdy, opuściło to miasto wraz z wielu oficerami, i udało się ku *Avelino*, gdzie nieprzyjęte ruszyło do *Salerno*. Tam wyszli naprzeciwko niego generałowie *Carascoza*, *Campana*, *Roccaromana* i *Fardella*, którzy służyli w wojsku *Miurata* i przyrzekli Królowi uśmierzyć powstanie; lecz zamiast, coby to wojsko powróciło do posłuszeństwa, powiększyła się owszem liczba jego do kilku tysięcy. Opanowało oba miasta, a potem ruszyło do *Neapolu*, gdzie osadę w mieście i w warownych zamkach wzmocniono. Żołnierze atoli opuścili Króla, i pod pozorem rozproszenia powstańców, generał *Pepe* wyszedłszy dnia 6 b. m. z miasta na czele 2 powierzonych mu półków, przyłączył się owszem do nich. Tak więc opanowali miasto, a dnia 7 b. m. odezwa królewska ogłosiła postanowienie Monarchy względem nadania w przeciągu 8 dni konstytucyi. Odmieniono wszystkich ministrów. Generał *Nugent*, były minister wojny, umknął. Cena papierów skarbowych neapolitańskich, znacznie spadła. Dotąd w nieuchronnych rozruchach zginęło tylko 4 lub 6 ludzi. Dnia jeszcze 2 b. m. dwór neapolitański nie wiedział wcale o zagrażających niebezpieczeństwach, tak generałowie, stronnicy *Miurata*, umieli utrzymywać Króla w zupełnej niewiedomości. Tego dnia wsiadł Monarcha z Xiążęciem *Salerno* na korwetę *Galatea* i popłynął naprzeciw Xiążęcia Kalabryi, który z małżonką swoją i rodziną wracał na okrętach liniowych *Capri* i *Palermo*. Cała rodzina królewska wysiadła na ląd przy *Portici*, zkąd Król pojechał do *Neapolu*, w celu odprawienia rady ministrów.

Słychać, iż Xiążę *Salerno* zostawał w niebezpieczeństwie utracenia życia lub wolności, gdy chciał mówić do wojska, które powstało.

— Z *Neapolu*, dnia 8 lipca. —

Gazeta tutejsza umieściła: 1) następującą odezwę królewską:

Do narodu królestwa obojey *Sycylii*. Gdy naród królestwa obojey *Sycylii* wynurzył powszechne życzenie pozyskania rządu konstytucyynego, chętnie więc przychylając się do tego, bierzemy na siebie obowiązek ogłoszenia zasad jego w przeciągu dni 8. Dotychczasowe zaś prawa utrzymują się w swojej mocy, aż do ogłoszenia konstytucyi. Tym sposobem dogadzając publicznemu życzeniu, nakazujemy, aby wojsko do korpusów swoich i zwyczajnych czynności powróciło. Działo się w *Neapolu* d. 6 lipca 1820.

(podpisano) *Ferdynand*.

Minister Sekretarz stanu, Kanclerz
Margrabia *Tommasi*.

2) Wyrok królewski mianujący nowych ministrów.

Taż gazeta pisze dalej: „Dowiadujemy się, iż Król polecił już trzem szanownym mężom, aby zasady do nowej naszej konstytucyi ułożyli. Ważne to dzieło ukończy się jak najprędzej, a tym sposobem przed upłynieniem jeszcze oznaczonego czasu spełnią się nadzieje i życzenia narodu. Powyższa odezwa królewska do narodu sprawiła wielką radość. Nigdy żaden naród nie okazał piękniejszego sposobu myślenia. Wśród powszechnego ukontentowania dwa tylko uczucia spostrzegać się dają, to jest: miłość oyczyzny i przywiązanie do Monarchy, który dziś jest jej przywrócićielem i oycem. Dwa te uczucia, wpojone głęboko w sercu wszystkich mieszkańców, będą najpilniejszymi stróżami publicznej spokojności. Pokażemy Włochom, Europie i całemu światu, iż

jesteśmy godnymi wielkiego dobrodzieystwa, konstytucyynego rządu; dowiedziemy, żeśmy na nie wiernością i przychylnością ku *Ferdynandowi* i dynastyi jego zasłużyli. Dotąd potmyślność naszą winniśmy Królowi; odtąd zaś winni mu także będziemy być nasz polityczny. Dzień 6 lipca stanie się nieśmiertelnym w dziejach teraźniejszych; z tej i z tamtej strony *Faro* obchodzony będzie, jako pamiątka wykonanej u ołtarza oyczyzny przez Króla i naród przysięgi wiecznej i niezmiennej wierności.” (Na kilka dni pierwej napisała taż gazeta: „W nocy z dnia 1 na 2 b. m. uciekło z *Nola* 130 żołnierzy i podoficerów jazdy z dwoma oficerami. Użyto jak najszybszych środków do ich schwytania i zabezpieczenia tak własności prywatnej jako też spokojności publicznej.”)

Dnia 7 b. m. zrana pokazał się Król na ganuku zamkowym. Zebrany lud powitał go okrzykiem: *Niech żyje Król! Niech żyje konstytucya!*

Gazeta wychodząca we *Florencyi* donosi, iż generałowie neapolitańscy *Carrascosa* i *Pepe* różnili się w zdaniu, i ztąd szkodliwych lękano się skutków. Wszystko atoli uprzątniono mianowaniem pierwszego ministrem wojny, a drugiego naczelnym dowódcą wojska.

— Z *Neapolu*, dnia 10 lipca. —

Ośmiodniowy przeciąg czasu, o którym Król w odezwie swojej z d. 6 b. m. donosił, zdawał się zbyt długim niecierpliwemu wojsku i dowódcom jego. Powstańcy w *Avelino* wysyłali deputacyą jedną po drugiej, żądając skrócenia tego czasu. Przyjaciele ich w *Neapolu* o toż samo nalegali. Radzili wziąć bez namysłu konstytucyą hiszpańską stanów z roku 1812, i pozwolić Królowi tylko 24 godzin do jej podpisania. Dnia 6 b. m. układano się z Monarchą. W południe wyszedł następujący reskrypt królewski do Xiążęcia Kalabryi.

„Gdy dla słabowitego zdrowia, i za radą lekarzy moich, widzę się zniewolonym wstrzymać się od wszelkich zbyt uczynnych zatrudnień, poczytałbym więc sobie za grzech przeciwko Bogu i obowiązkom moim, jeślibym troskliwy o dobro narodu nie postarał się, aby najważniejsze interesy krajowe nie były zatamowane, i aby choroba moja publicznemu dobru nie była na przeszkodzie. Z tych powodów postanowiłem złożyć ciężar rządu póty, póki Bóg nie przywróci mi potrzebnego zdrowia do dźwigania jego znowu. Nie zaś lepszego uczynić nie mogę, jak powierzając go tobie, kochany mój synu, jako prawemu następcy memu, którego dostatecznie znam poczciwość i zdatność. Chętnie więc i dobrowolnie mianuję cię i stanowią jeneralnym moim namiestnikiem w królestwie obojey *Sycylii*, tak, jak byłeś w królestwie poza ciążną morską (w *Sycylii*). Nadaję ci nieograniczoną władzę, tak, że jako *alter ego* używać masz wszelkich praw i prerogatyw, jakie mnie samu służą. Aby zaś ta wola moja była powszechnie uznana, i dopełniona, nakazuję niniejsze pismo, przezemnie podpisane i pieczęcią stwierdzone, zachować w kancelaryi stanu, a kopią jego przesłać wszystkim sekretarzom stanu. Działo się w *Neapolu* d. 6 lipca 1820 r.”

Nazajutrz potem Xiążę Namiestnik wydał odezwę, w której imieniem i w zastępstwie Króla ogłasza, iż konstytucyą obojey *Sycylii* ma być taka, jaką królestwo hiszpańskie w roku 1812 przyjęło, a Król hiszpański w marcu 1820 roku zatwierdził, z zastrzeżeniem odmian, któreby reprezentanci narodu, konstytucyynie zwołani, u-

czynić mogli. Odezwa ta nie zaspokoila jeszcze powstańców. Żądali, aby Król dał im sam od siebie takie zapewnienie i je podpisał. Wyszła tedy wieczorem nowa odezwa, w której Monarcha potwierdza obietnicę Namiestnika, syna swojego, i zaręcza słowem królewskim zaprzysiężeniem konstytucyą przed tymczasowicie utworzyć się mającą juntą, i przysięgę tę powtórzyć przed zgromadzonym parlamentem. Przyrzekł oraz przyjąć zupełnie wszystkie postanowienia, któreby Xiążę Namiestnik, stosownie do pełnomocnictwa swego wydał, celem przywieńdzenia konstytucyi do skutku, i uważać je tak, jak gdyby od niego samego pochodziły. Razem z tą odezwą wyszedł wyrok namiestnika, ogłaszający przyjęcie konstytucyi.

Tegoż wieczora kilka pułków weszło w najlepszym porządku do Neapolu. Wszyscy obywatele zachowali przykłądną spokojność, właśnie, jak gdyby się z sobą umowili. Burzliwość pewney liczby młodzieńców sprawila niejaki rozruch, z krzykiem domagali się broni; dogodzone po części ich żądaniu. Niższe klasy ludu nie należały do poruszeń; zdawały się owszem nad niemi ubolewać.

Wczoraj, to jest, d. 10 b. m. wszedł tu jenerał *Pepe* z oddziałem tak nazwanego konstytucyynego woyska, złożonego z żołnierzy liniowych, milioyi i zbroynych włoscian, przeciągnął w obliczu Xiążęcia Namiestnika i całej rodziny królewskiej, która stała na ganku. Udał się potem jenerał do Xiążęcia Namiestnika, który go dobrze przyjął i stawil przed Królem. Od 3ch dni nie wychodzi monarcha z pokojów swoich i cierpi pedogę.

Dnia jeszcze 6 b. m. widziano przy główney straży gwardyi narodowey troykolową chorągiew. Woysko liniowe nosilo czerwoną kokardę; lecz po wejściu woyska konstytucyynego, postanowiono zaraz zamienić ją na troykolorową. Przystał ją sam Xiążę Namiestnik, rozkazał nosić całemu woysku. Jenerał *Pepe* mianowany naczelnym dowódcą woyska neapolitańskiego oświadczył, iż póty tylko będzie na tym stopniu, póki publiczne bezpieczeństwo wymaga.

Listy prywatne (pisze *Powszechna pruska gazeta stanu*) odebrane w Berlinie z Medyolanu donoszą, iż dowódcy woyska neapolitańskiego, obozującego w okolicach *Nola*, podali Królowi d. 6 b. m. konstytucyą oświadczać, iż jeśliby wzbraniał się jej przyjąć, w t. m. razie nie mogą ręczyć za bezpieczeństwo osoby jego.

HISZPANJA.

Madryt, d. 11 lipca. Stany zebrały się d. 6 b. m. Po ułatwieniu niektórych poprzednich interessów przystąpiły do wyboru Prezesa swego, vice prezesa i 4 sekretarzy. Pierwszym mianowany został *Don Joze Espiga*, arcybiskup sewilski, drugim, bohater *Quiroga*, a sekretarzami PP. *Clemencin*, *Caper*, *Marhel-Lopez* i *Subrie*. Poczém prezes na czele deputacyi z 22 członków złożoney, udał się z 2ma sekretarzami do Króla, i doniósł mu o instalacyi stanów. Monarcha przyjął deputacyą bardzo łaskawie, kazał jej siedzieć i na mowę prezesa odpowiedział zapewniając, iż w niedzielę, to jest d. 9 b. m. o godzinie 10 wieczorem zagał zgromadzenie. Jakoż tego dnia o wyznaczoney godzinie, wyjechał monarcha z pałacu swego w towarzystwie małżonki swojej i wszystkich Infantów. Królewstwo siedzieli w ośmiokonnym paradnym pojeździe, otoczeni dowódcą i oficerami gwardyi, koniuszemi i t. d. Za pojazdem ciągnęła gwardya konna i piesza. Na wschodach pałacu sta-

nów przyjęły królestwo dwie deputacye; jedna złożona z 22 członków odprowadziła Królową do loży, a druga, licząca 32 członków, towarzyszyła Królowi do tronu. Za monarchą szli Infanci, ministrowie i sekretarze stanu. Stojąc powitał Król wszystkich deputowanych i posłów zagranicznych. Radcy stanu, jenerałowie i znakomitsi urzędnicy cywilni zajęli swoje miejsca; słuchacze napelniali galerye i przyjęli monarchę radośnym okrzykiem. Zasiadł Król na tronie; przy nim po prawey ręce leżały znaki dostojności jego. Infanci usiedli po lewey stronie. W tymże czasie, prezes, vice-prezes i deputowani stanów, usiedli także na swoich krzesłach. Po krótkim uciszeniu się, prezes, *Joze Espiga*, arcybiskup sewilski, odebrał od Króla przepisaną przysięgę na konstytucyą, i miał przemowę, na którą monarcha tak odpowiedział: „Rozrzuwając mię uczucia przywiązania i wierności, o których mię stany przez usta prezesa swego zapewniają. Przy pomocy ich spodziewam się widzieć wolnym i szczęśliwym naród, nad którym panować za chlubę sobie poczytuje.”

Wkrótce potem czytał Król dobitnie i wyrażnie z przyzwoitą dostojności swojej powagą następującą mowę:

Mości Panowie Deputowani!

„Przyszedł nakoniec ów dzień, będący przedmiotem nayszczerszych życzeń moich, w którym widzę się otoczonym reprezentantami walecznego i wspaniałomyślnego narodu hiszpańskiego; dzień, mówię, który przez uroczystą przysięgę łączy interes mój i rodziny mojej z interessem ludu mojego.

„Kiedy przebrana miara nięszczęść wynurzyła powszechne życzenie narodu, przytłumione dawniey smutnemi okolicznościami, któreby z pamięci naszej wytępić należało, postanowiłem natychmiast przyjąć systemat, jakiego sobie życzo-no, i zaprzysiężę konstytucyą, którą powszechnie i nadzwyczajne stany w roku 1812 uchwalili.

„Od tey chwili, korona i naród odzyskały prawa swoje; a postanowienie moje było tém dobrowolnieysze, iż odpowiadało interesowi mojemu i ludu hiszpańskiego, którego pomysłność zawsze za cel szczerzych zamiarów moich uważałem. Gdy dziś serce moje jest nierozzerwany-m węzłem połączone z sercami poddanych moich, którzy razem są dziećmi moiemi, przyszłość więc wystawia mi przyjemny obraz zaufania, szczęśliwości i miłości.

„Z jakąż to radością patrzę na to wielkie, nowe dotąd w historyi widowisko, szlachetnego narodu, który bez gwałtowności i zaburzeń, polityczny swój stan odmienił, i który zapal swój miarkował prawami rozumu, gdy podobne wypadki, inne mniej szczęśliwe kraje, żalobą okryły i niemało lez kosztowały!

„Zwraca teraz Europa uwagę swoję na czynności zgromadzenia, które sławny ten naród reprezentuje. Spodziewa się, iż działania terażnieysze rzucając zasłonę na przeszłość, nadadzą światłu uchwały na przyszłość, i zapewnią szczęście dzisieyszych i przyszłych pokoleń, a nawet zetrą pamięć dawnieyszych błędów. Spodziewa się oraz Europa wielorakich przykładów sprawiedliwości, dobroczynności i wspaniałości, tych cnót, które oddawna były cechą Hiszpanów, które sama konstytucya zaleca, i które sumiennie podczas rozruchów dopełnione, tém bardziey zachowane być powinny na zgromadzeniu reprezentantów narodu, mającém spokojny i przezorny charakter prawodawców. (Dokończ. w dodat.)

Вильно дня 28 Липца в. с. 1820 року.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

По повелѣнію ЕГО ИМПЕРАТОРСКОГО ВЪСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, Полное Провіантское Коммисіонерство Отдѣльнаго Лишовскаго Корпуса объявляетъ: что на поставку для сего Корпуса провіанта съ 1-го Января 1821-го по 1-е Января 1822 года, а такъ же и мѣшковъ, назначены слѣдующія сроки для торговъ: въ Минскѣ 21, 22 и 24 Сентября (3, 4 и 6 Октября); переторжки 27, 28 и 30 Сентября (9, 10 и 12 Октября). Въ Вильнѣ 27, 28 и 30 Сентября (9, 10 и 12 Октября; переторжки 4, 5 и 7 (16, 17 и 19) Октября. Въ Гроднѣ 4, 5 и 7 (16, 17 и 19) Октября; переторжки 11, 12 и 14 (23, 24 и 26) тогоже Октября. Въ Бѣлостокѣ 11, 12 и 14 (23, 24 и 26 Октября; переторжки 15, 18 и 21 Октября (27, 30 Октября и 2 Ноября). Въ Житомирѣ и въ Варшавѣ 15, 18 и 21 Октября (27, 30 Октября и 2 Ноября); переторжки 25, 26 и 29 Октября (6, 7 и 10 Ноября). — Торги будутъ производиться: въ Варшавѣ въ Корпусномъ Провіантскомъ Коммисіонерствѣ, въ Бѣлостокѣ въ Областномъ Правленіи; а въ Гроднѣ, Вильнѣ, Минскѣ и Житомирѣ, въ тамошнихъ Казенныхъ Палатахъ.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами, на сей разъ въ пятую часть противу подряда. Задашки будутъ выданы немедленно по заключеніи контрактовъ, до пятой части подрядной суммы подъ особые залоги, исключая общественныхъ опъ Дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣріи. Планъ и Кондиціи, по коимъ будутъ производиться торги и поставки, разосланы уже въ Казенныя Палаты и публично въ оныхъ будутъ открыты; а исчислительныя вѣдомости о потребностяхъ, въ слѣдъ за симъ туда же будутъ препровождены; сверхъ того тѣ же Планъ и Кондиціи сообщены и Дворянскимъ Предводителямъ вышеупомянутыхъ Губерній, у коихъ всяко-

О В В І Е С З Ч Е Н І Е.

За Розказемъ ЕГО ЦЕСАРЕВИЧОВСКОМУ МОЩИ, Полное Провіантское Коммисіонерство Отдѣльнаго Литовскаго Корпуса, обвѣщаетъ нинѣшнемъ; изъ на доставку для тогожъ Корпуса провіанту з дня 1го Января 1821, по день 1шы Января 1822 року, немнѣе потребной ilości worków, предназначенные zostały następujące terminy targów: w Mińsku 21, 22 i 24 Września (3, 4 i 6 Października); dobicie onych 27, 28 i 30 Września (9, 10 i 12 Października). W Wilnie 27, 28 i 30 Września (9, 10 i 12 Października); dobicie onych 4, 5 i 7 (16, 17 i 19) Października. W Grodnie 4, 5 i 7 (16, 17 i 19) Października; dobicie onych 11, 12 i 14 (23, 24 i 26) tegoż miesiąca. W Białymstoku 11, 12 i 15 (23, 24 i 26) Października; a dobicie onych 15, 18 i 21 Października (27, 30 Października i 2 Listopada). W Żytomierzu i w Warszawie 15, 18 i 21 Października (27, 30 Października i 2 Listopada); dobicie zaś targów 25, 26 i 29 Października (6, 7 i 10 Listopada). — Targi agitowane będą: w Warszawie w Korpusowym Prowiant-skim Kommissyonierstwie, w Białymstoku w Obwodowym Rządzie, a w Grodnie, Wilnie, Mińsku i Żytomierzu w tamiecznych Skarbowych Izbach.

На powyższe terminy wzywa się życzących targować się, aby przybyli z prawnymi kaucjami, na ten raz piątą część przeciwko podradowej summy wynoszącemi. — Zadatki wydane niezwłocznie zostaną po zawarciu kontraktów, także do piątej części podradowej summy i za osobną kaucją, wyiawszy ogólne od Obywateli dostawy, które pozostaną na szczególnym ku nim kredycie. — Plan i Kondycje na mocy których będą agitowane targi i dostawy, są już przesłane Skarbowym Izdom, i w nich publicznie ogłoszone będą; a wykazy o potrzebie ilości produktów, natychmiast tamże komunikowane będą. Oprócz tego, też Plan i Kondycje rozesłane zostały do każdego Powiatowego Marszałka wzwyż wspomnianych Gubernij, gdzie każde-

му желающему вступить въ торги,
можно видѣть оныя; и особо того
можно видѣть сей Планъ и Кондиціи
во всякое время въ Корпусномъ Про-
віантскомъ Коммисіонерствѣ въ Вар-
шавѣ.

Оберъ-Провіантмейстеръ
Скребицкій.

Присудствующій за Члена 8 класса
Булатовичъ.

Членъ Коммисіонерства 9 класса
Качковскій.

Секретарь Гулакъ.

mu mającemu chęć wchodzić w targi
wolno je przejrzeć. Nadto można
każdego czasu przejrzeć takowe Plan
i Kondycye w Warszawie w Polowém
Prowiant skiém Kommissyonierstwie.

Oryginał podpisali:

Ober Prowiantmieyster *Skrebicki.*

Zasiadający za Członka 8 kl. *Bułatowicz.*

Członek Kommissyonierstwa 9 klasy
Kaczkowski.

Sekretarz *Hulak.*

Wilno dnia 28 lipca 1820 roku v. s.

H I S Z P A N I I A.

„Potrzeba nam teraz roztrząsnąć obecny stan narodu, i obmyśleć nayprzyzwoitsze środki do poprawy złego, które z dawnych przyczyn pochodzi, a które napad nieprzyjacielski i zły systemat, jakiego się potem trzymano, powiększyły.

„Obraz interesów skarbowych, jaki W Panom poda minister tego wydziału, wskaże ich upadek. Wzbudzi gorliwość stanów dla obmyślenia nayskuteczniejszych zaradczych środków, aby i przyjętym obowiązkom zadosyć uczynić, i potrzeby krajowe opędnąć można. Roztrząśnienie jego przekona W Panów o koniecznej potrzebie, oparcia publicznego kredytu na niewzruszonych zasadach sprawiedliwości, wierności i sumienném dopełnieniu wszelkich przyjętych zobowiązań. Zasady te są źródłem spokoyności, szczęścia wierzycieli, ufności krajowych i zagranicznych kapitalistów, a nareszcie obfitości pieniędzy w skarbie publicznym. Polecając jak naymocniej stanom ważny ten przedmiot, dopełniam świętey powinności, jaką na mnie królewska dostojność i miłość narodu wkładają.

„Wymiar sprawiedliwości bez którego żadna społeczność istnieć nie może, polegał dotąd jedynie na honorze i pocziwosci urzędników; dziś zaś oparty na stałych i wiadomych zasadach, dostatecznej jeszcze zabezpiecza obywateli. Rękoymia ta bardziej się jeszcze powiększy, gdy odmiana xięgi praw naszych pozyska stopień doskonałości, jakiego po oświeceniu i doświadczeniu tego-wieczném spodziewać się można.

„Wewnętrzny rząd krajowy wstawia trudności, pochodzące z dawnych nadużyć, które się w ostatnich czasach bardziej jeszcze wzmożyły. Wydane już urządzenia niemało w tej mierze poprawią.

„Potęga lądowa i morska wyciąga szczególnej uwagi mojej. Zaymę się nade wszystko śpieszném i korzystném jey urządzeniem, łącząc, ile możności, interes tej tak szanowney i zacney klasy z potrzebną oszczędnością. W dopięciu czego polegamy naywięcej na patryotyzmie i dobrej chęci narodu, oraz na mądrości reprezentantów jego, w których zupełne pokładam zaufanie.

„Trzeba nam mieć nadzieję, iż przywrócenie systematu konstytucyynego i widoki jego na przyszłość, zniszczą wszelkie pozory złe myślących w osadach naszych, i ułatwią powrót spokoyności w prowincjach południowo-amerykańskich, zaburzonych lub odstrychnionych od sprawy Hiszpanii, tak, że się obejdzie bez użycia innych środków. Ten będzie skutek przykładnego umiarkowania i przestrzegania publicznego porządku na półwyspie. Słuszną chluba z należenia do wspaniałego narodu, i mądre ustawy wydane podług prawideł konstytucyi, podadzą przyszłe nieszczęścia w niepamięć, i wszystkich hiszpanów około tronu mojego połączą.

„Stosunki nasze z krajami zagranicznymi wystawiają ogólnie naydoskonalszy pokój i zgodę. Wylączam atoli niejakie trudności, które, nie przerywając dobrego porozumienia, dały powód do zatargów, które bez przyłożenia się i pośrednictwa stanów ułatwione byź nie mogą. Takiego rodzaju są wstrzymane układy z zjedno-

czonemi stanami północney Ameryki względem odstąpienia obu Floryd i oznaczenia granic Luizyany. Zachodzą także zatargi o zajęcie Montevideo i kilku posiadłości hiszpańskich na lewym brzegu rzeki Plata. Lubo zaś zbieg różnych okoliczności nie dozwolił nam dotąd zatargów tych uprzątnąć, tuszę sobie jednak, iż sprawiedliwość i umiarkowanie dyplomatycznych zasad naszych przyniosą skutek chlubny dla narodu i odpowiedni systematowi, na którym się dziś polityka europejska gruntuje. Zdaje się, iż rząd algierski chce chwycić się dawnego swego sposobu postępowania i napady ponowić. Zapobiegając skutkom takiego niedotrzymania zawartych umów, traktat odporny, który w roku 1816 z Królem niderlandzkim podpisałem, stanowi: iż oba mocarstwa mają wysłać dostateczną potęgę morską na morze śródziemne, celem utrzymania i zasłonięcia wolności żeglugi i handlu.

„Stanom krajowym wypada, aby przez mądre i sprawiedliwe ustawy, ustaliły szczęście wszystkich mieszkańców, a religią, oraz prawa korony i obywateli, zapewniły. Do mnie zaś należy dawać bacność na wykonanie i dopełnianie ustaw, a zwłaszcza na ściśle i zupełne przywiedzenie do skutku zasadniczego prawa monarchii, które jest celem życzeń Hiszpanów i poparciem wszelkich ich nadziei. To będzie nayprzyjemniejszém i nieustanném moim usiłowaniem. Całej władzy, jaką konstytucya Królowi nadaje, użyję na utrzymanie konstytucyi, i na tém całą moją sławę zakładam. Dla uzupełnienia tak wielkiego przedsięwzięcia, błagam pokornie Dawcę wszelkiego dobra, aby mi potrzebnego światła i pomocy użyczył; proszę oraz o szczerze i dzielne przyłożenie się stanów, których gorliwość, talenta, patryotyzm i przychylnosc ku osobie mojej, czynią mi nadzieję, iż wpośród nich znajdę środkiem do dopięcia zamierzonego celu. Tym sposobem zasłużycie W Panowie na ufność bohatyrskiego narodu, który W Panów reprezentantami obrał.”

Prezes odpowiedział: „Z naywiększą radością słyszały stany mowę, w której W. K. Mość szlachetne swoje uczucia wynurzył, i obraz stanu kraju wystawił. Z naygłębszém uszanowaniem dziękują W. K. Moi za gorliwość jego o powszechne dobro, i obiecują przyłożyć się wszelkiemi sposobami do ważnego celu, w jakim zwolane, zostali.”

Powrócił potem Król do pałacu swego z taką samą paradą, z jaką przybył, wśród błogostawieństw zgromadzonego ludu i okrzyków: *Niech żyje konstytucya! Niech żyje Król konstytucyyny!* Stany zaś na wniosek Hrabiego Torreno, wyznaczyły kommissyą z 6 członków złożoną, do ułożenia adresu podziękowania monarsze. Przez cały dzień i noc mieszkańcy stolicy wynurzali na ulicach radość swoją i nadzieję.

Gdy Król wykonywał przysięgę, prezes stanów podał mu Konstytucyę i Ewangeliją, i wraz z 4ma sekretarzami stał przed tronem. Monarcha wykonał ją stojący. Podobnież stoją prezes miał przemowę do Króla.

Na sessyi d. 10 b. m. obrano członków do kommissyi skarbowey. Co się zaś tyczy 69 deputowanych, którzy Królowi za powrotem jego z niewoli francuskiej odradzili przyjęcie konsty-

tucyi, postanowiono, aby ich oddano pod sąd oddzielnej komisji.

Słychać tu o powszechniej amnestyi.

PRUSSY.

Berlin, dnia 22 lipca. Król Jmć przybył dnia 4 do Karlsbadu dorozką, którą mu N. Cesarz Rosyjski poderował.

Rozruch, który się tu niedawno zdarzył w pe-

wnym publicznym domu z przyczyny pijanych rzemieślników, był powodem do urządzenia policyjnego, w którym zakazano wszelkich schadzek i długiego stania na ulicach. Hiersztów rozruchu wzięto do więzienia.

Donoszą z Wrocławia, iż na tegorocznym tamiecznym jarmarku na bydło, było 2,000 koni, 119 zagranicznych wołów, i 1384 wieprzów. Woły zupełnie przedano, wieprzów zostało 246; a koni bardzo mało kupiono.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Oświadczenie.

1. Excerpt remanifestu z protokołu potocznego Ziem. Ptu wileńskiego w dacie niżej wyrażającej się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemią tegoż Ptu jest wydany.

Roku 1820 miesiąca julii 23 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście WJP. Michał Kotlubay kassyer komisji Radziwiłł. remanifest niżej wyrażający się wpisać do protokołu niniejszego podał, który tak się wyraża. Imieniem JO. Xiecia Ludwika Radziwiłła Ordynata Kleckiego i Dawidgrodeckiego orderów kawalera przeciwko JJWW. Konstancyi z Xiążąt Radziwiłłów Czudowskiej kapit. gwardyi Rosyys. i Annie z XXąt Radziwiłłów Lubańskiej półkownikowej wojsk Pol. z powodu w imieniu tychże oświadczenia w dodatku do Gazet Kur. Lit. N. 81 roku niniejszego 1820 umieszczonego, remanifest w następnej treści czyni się. Zeszły JO. Xiąże Józef Radziwiłł tajny so-wietnik Wojewoda Trocki po stracie syna swego Xiecia Antoniego Radziwiłła aktualnego stanu so-wietnika nie mając w linii męskiej wprost pochodzącego sukcesora, a widząc dobra swoje z ordynowane i allodialne długami antecessorskimi i własnymi znacznie obciążone, dla przecięcia sprzeczek urość mogących, jaka ilość funduszu macierzystego córkom należy objaśniewszy: a z dóbr zordynowanych stosownie do aktu ordynacyi, z dóbr zaś allodialnych nad proporcją nawet massy posagi tymże córkom przeznaczywszy, ogólne też swe dobra zordynowane i allodialne bez wyjątku najmniejszego długami obciążone wiecznością przez szczególny affekt i przywiązanie delatorowi JO. Xieciu Ludwikowi Radziwiłłowi rodzonemu synowcowi dokumentem 1811 apryla 12 datowanym i tegoż roku maja 2 przed aktami Ziem. Ptu Słuckiego przyznany, zapisał, darował, aktorstwa swego zrzekł się, intro-mitować się do dziedzictwa natychmiast dozwolił a sobie rząd do życia swego zachowawszy po zeyściu swoim w aktualną posessyą objąć i według upodobania rządzić bez żadnej kondycyi i warunków delatorowi JO. Xieciu Ludwikowi Radziwiłłowi synowcowi skutkiem powyższego dokumentu zrzekł się dowiadania i pobierania intrat bez żadnej przeszkody od siebie, córek i kogokolwiek oddał a tylko z intrat rzeczonych dóbr na utrzymanie i opędzenie potrzeb swoich do końca życia swego corocznie po zł. Pol. 45,000, dla córek zaś JJOO. XXczek Anny i Konstancyi Radziwiłłowień wówczas w panienskim stanie zostających do wyścia za mąż każdorocznie zł. Pol. 40,726 oby-żalcy deltor JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł w pewnych terminach opłacał zastrzegłszy, w niedotrzymaniu tych szczególnie warunków upadek rezygnacyi przez dokument 1812 apryla 18 wzajemnie postanowiony tegoż roku maja 20 przed aktami Ziem. Słuckiemu przyznany zawarował. Zadość czyniąc woli i postanowienia stryja swego JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł ordynat Klecki i Dawidgrocki objąwszy dobra nie-tylko temuż stryjowi do zeyścia jego, ale nawet córkom JJOO. Xieźniczkom Annie i Konstancyi Radziwiłłównów aż do zamążpójścia punktualnie za-determinowane summy opłacał, o co skargi niebyło

i nie ma; po obraniu zaś stanu przez tychże JJOO. Xieźniczek posagi przeznaczone wypłacił: jak prze-konywają kwietacye wieczyste z wyposażenia. Taką więc kolejną gdy JOO. XXczki Radziwiłłówny Kon-stancya w zamężciu Czudowska kapit. gwardyi Ros-syyskiej i Anna w zamężciu Lubańska wojsk Pol. półkown. wydział dostateczny z funduszów oyczys-tych i macierzystych odebrały, i gdy deltor JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł Ordynat Klecki i Dawid-grodecki zadość obowiązkowi przez dobroczynnego stryja włożonym względem córek jego, dopełnił, a celem zaspokojenia wierzytelni dla układow ostate-cznych na dzień 1 julii bieżącego roku ogłoszeniem w Gazetach Kur. Lit. do Klecka zaprosił, JW. Kon-stancya z Xiążąt Radziwiłłów Czudowska kapit. i Anna z Xiążąt Radziwiłłów Lubańska półkown., nie-wiadomo delatorowi czy instynktem swoim, czyli nieprzyjaznych osob usiłując nad zerwaniem ukła-dów z wierzytelcami zbliżonych, oświadczeniem przez niejakiego Stanisława Jagielskiego podpisa-nem w gazetach Kuryera Lit. N. 81 umieszczonem, datę pierwszego dokumentu 1811 apr. 12 zacyto-wawszy, a wyraził z powtórnego dokumentu rezy-gnacyjnego w przerwany sensie, i w innem zna-czeniu, przez etc. etc. etc. połączwszy; hasłem ja-koby nieuszkodzenia warunków przez zeszłego JO. Xiecia Józefa Radziwiłła Wojewody Trockiego włożonych, a przez delatora jakoby przyjętych, upadek tranzakcyi ogłosili i sukcesorkami siebie al-lodialnych dóbr umianowali, takie oświadczenie czy-tając kto wie o dokumentach przez zeszłego JO. Xiecia Józefa Radziwiłła Wojewody Trockiego po-stanowionych, i kto zna myśl ustaw, pewnie niezat-rwoży się, do układow przystąpi, czyli o kupno dóbr będzie traktować, lecz aby przeciwnie umysły nie-odstręczyło, delatora JO. Xiecia Ludwika Radzi-wiłła ordynata na nieprzyjemne kosza nienarażilo; zmuszony odpowiada, że prawo statutowe w arty-kule pierwszym z rozdziału 7 każdemu wedle swe-go upodobania rządzić majątkiem dozwala przez słowa „Ustawujemy, iż wolno każdemu imiona swe oyczyste i macierzyste wysłużone i kupione i jakim-kolwiek obyczajem nabyte etc. etc. weale woli i my-sli swej oddać, przedawać, darować, zapisać, za-stawić, albo od dzieci od bliskich oddać według baczenia swego tym szafować etc.”. Ze akt ordy-nacyi domu Xiążętów Radziwiłłów konstytucją 1589 roku w prawo zamieniony a ukazami Naywyższemi zatwierdzony przy płci męskiej dobra zordynowa-ne na wieczne czasy zostawując, posagi pewne dla płci żeńskiej przeznacza, że na tych zasadach zeszły JO. Xiąże Józef Radziwiłł Wojewoda Trocki ordynacją klecką i dawidgrodecką tudzież allo-dyalne dobra w mińskiej gubernii sytuowane, dela-torowi JO. Xiążeciowi Ludwikowi Radziwiłłowi synow-cowi swemu na wieczne oddając czasy i następcą przez dokument pierwszy wyżej cytowany stano-wiąc, mimo onera znaczne na tychże dobrach do zniesienia żał. delatorowi ostawujące się dla córek swych JJWW. Wiktorii Hrabini z Xiążąt Radzi-wiłłów Niesiołowskiej jenerał majorowej wojsk pol. Annie i Konstancyi Xieźniczkom Radziwiłłow-nóm w panienskim stanie w ów czas będącym po 500,000 zł. pol. w posagu i w wyprawie zakreśli-wszy, do wypłaty JW. Niesiołowskiej jenerałowej restancyi a Xieźniczkom całości gotowizną lub zie-mią w proporcję od summ procentu pomienionych wypadającego, JO. Xiążecia Ludwika Radziwiłła or-dynata zobowiązał, a na przypadek nieuiszczenia

żadnego warunku niepołożył; w powtórnym zaś dokumencie resignationis do aktualnej posessyi i pobierania intrat delatorowi JO. Xiążęciu Ludwikowi Radziwiłłowi ordynatowi dobra zordynowane i allodialne postępując; w zdarzeniu niedostarczenia sobie do zeyścia a córkom do zamążpójścia z summą z intrat excypowanych upadek tylko dokumentu resignationis, a zwrót posessyi do momentu życia zamierzył; że delator w czasach krytycznych dobra objąwszy lubo żadnych intrat niepobierał i niemógł mieć, wszelak wolę stryia łaskawego exekwując, summy zapowiedziane na potrzeby jego po moment zeyścia, a córkom do zamążpójścia dostarczał, później zaś po obraniu stanu tychże córek possagi uspokoił, a tym sposobem zadość postanowieniu stryjaowskiemu uczynił, że zeszył JO. Xiąże Wojewoda Trocki i JW. Jenerał Majorowa Niesiołowska o niedopełnienie kondycyow delatora niemanifestowali i nie skarżyli, podobnież JOO Xiążniczki wyszedłszy za mąż; z odebrania wydziału sobie przeznaczanego prawnie zakwitowawszy do roku niniejszego milczeli, nigdzie o to nie żaląc się wolę oycę swego ullegitymowali, że z tych obiektów przeciwko prawnie nastąpił dokumentom i dowodom wyszczególnionym jak oświadczenie JW. Czudowskiej kapitanowej i Lubańskiej półkownikowej na irytucyą interessów delatora JO. Xiążęcia Ordyna Kleckiego i Dawidgrodzkiego bez żadnych zasad jest rauczone; tak w światłych sentymentach i przed obliczem prawa żadnego znaczenia nie znaydzie. U tego Remanifestu podpis w protokole jest taki. Takowy Remanifest jako proszony podpisuję. Michał Kottlubay Kassier Komis. Radziwiłłowskiej. Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Z woli Sądu zaświadczam że takowe oświadczenie podane być może do gazet. Reg. Zienkowicz.

U w i a d o m i e n i e.

1. Od Wileńskiej Skarbowey Izby, dożywotnim possessorom dóbr skarbowych w wileńskiej gubernii sytuowanych. Na mocy prawideł na zarządzenie dóbr skarbowych izbie skarbowey od Rządzącego Senatu i Ministra skarbu przedpisanych postanowiono jest: aby każdy dożywotni possessor dóbr skarbowych dwa razy na rok i mianowicie na 1 dzień styczni i 1 julii przysyłał do izby skarbowey urzędowe świadectwo poświadczające o życiu jego i o ilości lat. Chociaż takowym postanowieniem izba skarbowa pokilkakrotnie zaczynając od 1811 roku zawiadamiała tychże possessorów przez sądy Niższe Ziemskie i przez Gazetę Litew. Kuryera, lecz gdy to zawiadomienie życzonego nie powzielo skutku, i jedni z panów possessorów dotychczas jeszcze nie przedstawili o życiu swoim świadectw, drudzy zaś przesyłali takowe nie zachowując w tym przedpisanej ogólnymi prawami formalności; dla tego izba Skarbowa Lit. Wileńska zrobiwszy z tém razem rozrządzenie na odebranie dóbr dożywotnich od tych, którzy świadectwo o życiu swoim nie przysłali, podaje do wiadomości o to już po raz ostatni zostających jeszcze dożywotnich dóbr skarbowych jey wiedzy possessorów i dysponentów ich, że jeżeli którego roku na pierwszy styczni i 1 dzień mca julii nie będzie taż izba miała urzędowego z Grodu lub Ziemstwa wydanego świadectwa o życiu którego bądź z dożywotnich possessorów, to natychmiast na mocy zaleceń od wyższej zwierzchności jey danych, majątek we władaniu takowego zostający odebrany i powróconym do skarbu będzie jako własność jego zostająca w ręku tymczasowego niespełniającego zaleceń rządu possesora. Przypomnę zawiadamia, że od possessorów mieszkających w obcych guberniach przysyłym będzie za dowód o życiu ich i komunikacya tamecznego gdzie possessor-eragle mieszka gubernialnego Rządu lub którejkolwiek tamecznej guber-

nialnej juryzdykcyi, a od tych którzy przebywają za granicą poświadczenie według przepisów kraju w którym przebywa. Sowiećnik Kołkowski. Stola Naczelnik Okołowicz. Justyn Zdzitowiecki Sekr. Gubernski

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski za zjachaniem pierwiastkowie do dóbr Kiejan w Pcie Rosień. leżących, w sprawie kompetytorskiej zesłego Andrzeja i żyjącego Tomasza Rumszewiczow, dekretem swym dyllacyynym na dniu 11 february 1820 r. zakroczonym, jakie zaskutecznił przeznaczenie, o tém przez umieszczoną trzykrotnie przy gazetach Kuryera Lit. awizacyą kogo interessować mogło zawiadomił, dopiero zaś za obwieszczeniem w terminie, powtórnice do tychże Kiejan ku oczwistemu rozsądzeniu zjachawszy, z powodu ciągłego sądow powiatowych zajęcia się rozbiorem, niemogąc kompletu zrywać, zatym ninieysze sądownictwo do miasta ptego Rosień, z dóbr Kiejan tymczasowie przeniosłszy, przy zastrzeżeniu stronom wchodzącym do tego konkursu wzajemney komunikacyi papierow sąd taxatorski poostatecznie postanowił wezwać kredytorow jako też debitorow Rumszewiczow do jawienia się w swym sądzie na sessyach poobiednich w mieście Rosieniach z zastrzeżeniem, że w razie na dniu 23 i 24 augusta 1820 r. na pierwszych w rzeczy amissy, a na debitorach in contumatiom poszukiwanie od massy należności skutkiem przeznaczenia remissy wskazane oczwistcie zostaną. Działo się w Kiejanach 1820 julii 10 dnia.

Prezydent Ziem. Rosień. i Exdyw. Ignacy Bucewicz. Sędzia Ziem. Rosień. i Exdywizor Tomasz Tyszkiewicz. Pisarz ziemski Ptu Rosieńskiego Dionizy Paszkiewicz. Regent Ziem. i Exdywizorski Konstanty Lutkiewicz.

2. Sąd Główny Departamentu 2go Gebernii Mińskiej stanowiąc rezolucyą w dniu 6 julii tegoż 1820 roku na prośbę WJP. Szymona Horodeckiego Reg. Ziem. Ptu Bobruysk., oraz ostateczny zalecił, aby urzędnicy, którzy w dobrach zesłego Joachima Szoluchy, Podłuże zwanych w Pcie Bobruyskim Guber. Mińs. położenie mających, dzieło tazy i exdywizyi za remissą i wielolicznymi tego depart. przepisami rozpoczęli mianowicie: Józef Szyszko bobruyski i Felix Wiszniewski mozyrski pisarze Ziemscy, oraz w miejscu zmarłego podsędku ihumeńskiego Ptu przydani, Adam Nielubowicz piński, Wiktor Jabłoński Slucki i naostatek Franciszek Koperniak Rzeczycki podsędkowie powiatowi Ziemscy, bez żadnych wymówek nieodmiennie na dzień 4 oktobra 1820 roku do fundum majątności Podłuża zjchawszy, komplet sądowy z trzech osób złożyć się powinny dla zupełnego ukończenia tazy i exdywizyi dóbr Szaluchowskich na satysfakcyą jego kredytorów oddanych pod odpowiedzialność z własnych funduszow dla kredytorów za narastanie procentow złożyli. Dla zaskutecznienia czego są postane do przeznaczonych na też exdywizyą urzędników ukazy, o jakimym terminie izby wszyscy kredytorowie i różnego tytułu pretensorowie zesłego Joachima Szaluchy byli świadomymi, i na ony z dowodami swojemi do Sądu exdywizorskiego podluzkiego pod utratą rzeczy na skutek zaszyły uprzednio remissy, sami lub przez umocowanych plenipotentow stawili się, o tém do

Gazet Kur. Lit. niniejsza awizacya posyła się.
Roku 1820 mca julii 17 dnia.

Sekretarz Grzegorz Borodicz. Antoni Jod-
ko Kolleg. Reg.

2. Sąd Podkomorsko Exdywizorski massy fun-
duszu zeszłego Łowczego Pomarnackiego, celem
zaskutecznienia przeznaczeń remissy Sądu Ziem.
Wil. w dopełnieniu satysfakcyi pretensorow, i
podziale funduszu na trzy konsukcesorki tegoż
zeszłego Łowczego Pomarnackiego w powtornym
teraźniejszym terminie do majętności Lelun w
powiecie Wil. leżącej zjazd swóy dopełniając,
zwidoku na niedogodną in fundo Lelun lokacyą i
szczerpłość massy, w stosunku do żądania stron jury-
dykcyą swoję do miasta powiat. Wilkomierza
z przeznaczeniem ostatecznego na rozbiór tegoż
dziela terminu w dniu 27 oktobra r. idącego
przenieść determinował, w którym czasie ażeby
pretensorowie do massy funduszu zeszłego Łow-
czego Pomarnackiego stosunek zmierzający, do-
wody swoje produkowali, przez trzykrotną awi-
zacyą Kuryera Lit. ogłasza, w przeciwnym zda-
rzeniu że w pretensjach kredytorskich nieindu-
kowanych ammissyą zapisze, a na debitorach za-
winiających do massy pod ich niestanność że
summy wskazane zostaną, przez niniejsze pismo
ostrzega. Dat w Lelunach w Pcie Wil. roku
1820 mca lipca 19 dnia.

Ignacy Bohusz Podkomorzy Ptu Wil. Ex-
dywizor prezydujący. Piotr Zawadzki Sędzia
Ziem. Wil. Michał Rouba Sędzia Ziemski
Wilkomirski Exdywizor.

3 Roku 1820 julii 4 dnia jako w terminie
przez rezolucyą Sądu Gl. mińskiego 2go depa-
rtamentu pod dniem 10 junii 1820 roku zaszłą
przeznaczonem, na skutek remissy tegoż Gl. Są-
du w dniu 5 marca 1820 r. nastaley, taxę i ex-
dywizyą funduszu W. Macieja Poderni mosto-
wniczego Orszań. determinujący, Sąd Taxator-
sko Exdywizorski z osob remissą wyznaczo-
nych złożony, ad fundum Masłowicz w mińskim
Pcie sytuowanych, zjechawszy, że, w porządku
zaskutecznienia poleceń departamentowych ku speł-
nieniu na pierwszym terminie poruczonych, inwen-
tacyą folwarku Masłowicz i sześciu chat w ex-
dywizyi zaslawskiej we wsi Zbarewiczach, w Pcie
Miń. a dwóch chat we wsi Czapincach w Pcie
Wileyskim położonych, z exdywizyi łazdunskiej
W. Poderni Mostowniczemu dostających, oraz dal-
szych artykułów własność jego składających,
uznawszy oną wydelegowanym urzędnikom wraz
dopełnić polecił, administracyą ustanowił, geo-
metrę do pomiaru naznaczył, komportacyą po
debitorze i kredytorach ku zaskutecznieniu w dniu
trzecim augusta teraźniejszego roku przy aktach
Ziem. Wileń. na persystencyą cztero niedzielną
i wolną komunikacyą za rewersami udecydował,
dzień 18 gbra idącego 1820 roku za termin po-
wtórny zjazdu przeznaczył, i w takowem, we-
dle żądania stron celem dogodniejszej lokacyi
do miasta gubernialnego Minska zebrać się zade-
klerował, oraz akta z nim jakie wypadać powinny
zadeterminował, wreszcie, iżby kredytorowie i
retansorowie W. Poderni o tém uwiadomionemi
będąc, w terminie powtórny (sub ammissione swo-
ich dopominków) stawali, onych, przez podanie
niniejszey awizacyi do gazety Kuryera Lit. ob-
wieścić postanowił. Działo się na sessyi d. 5
julii 1820 roku.

Ferdynand Dworzecki Podądek Ziem. Ptu
Wiley. Józef Iwanowski Pisarz Ziem. Ptu Miń.
Ignacy Bucewicz Podądek Ziem. Ptu Miń.

Zgodno z protokołem Ignacy Mroczkowski
Granicz. Guber. Miń. i Exdywizor. Regent.

P o d r a d y.

3. Prowiantski departament wojennego Mini-
steryum ogłasza: iż w skutek postanowienia zwierz-
chności dla dostarczenia prowiantu i owsa na
żywność w następującym 1821 roku osiadłym
w Słobocko - Ukraińskiej gubernii półkom, 2giey
Ulańskiej dywizyi, charkowskiego garnizonowego
batalionu z komendą żandarmow, tamiecznego wo-
jennego sierockiego oddziału i niektórych powia-
towych inwalidnych komend, naznaczają się w Sło-
bocko - Ukraińskiej skarbowey izbie targi, w nastę-
pującym miesiącu nowembrze: pierwszy dnia 3,
drugi 6, a trzeci 10, a na przetargi terminy:
dnia 11, 12 i 13 tegoż mca; ilość zaś prowian-
tu, owsa i kondycye, na mocy których powinny
bydź wypełnione dostawy, okazane będą przy tar-
gach. Na wyżey naznaczone terminy wzywają
się życzący dla licytacyi z ewikcyami, jakie na-
znaczone Ukazem dnia 14 junii 1817 roku na
dostawkę dla skarbu wódki; a na zabezpieczenie
zadatkow osobno. A nadto prowiantski departa-
ment obwieszcza: iż życzącym oddano będzie do
woli, przyjąc na siebie obowiązek dostawienia pro-
duktow wiele kto może w miarę daney ewikcyi;
że opłata pieniędzy nastąpi nayspewniey na ter-
minach podług umowy bez najmniejszego zami-
tężenia i przewłoki, i że przy odbieraniu do-
stawionych produktow, postrzegać się będzie nays-
cisleysza sprawiedliwość, i wcale niebędą miały
mieysca nietylko ucisk, ale nawet i najmniejsza
daremna zwłoka. Naczelnik oddziału, Cymbalistow.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Do Austrii, Prus i Saksonii wileński miesz-
czanin starozakonny Szewel Leybowicz Szlorberg
z furmanem Zelmanem Ickowiczem Isłodem na
miesięcy 10.

1 Wileński obywatel Leyzer Hirszowicz Bro-
zowicz z zięciem Kiwel'm Johelowiczem Szapirem
do Prus i Saksonii, na miesiąc 10.

2. Do Prus i Saksonii odeskiego i gildy kup-
ca Jowela Moszkowicza Komisioner wileński miesz-
czanin Morduch Szlomowicz Maizel na miesiąc
dziesięć.

3. Do Królewca i Krane obywatel gubernii
wileńskiej Antoni Chrapowicki b. Prezyd. Sądow
Głów. z żoną swoję Ewelina z Mirskich Chrapo-
wicką, Teklą Kozubską obywatelką Ptu Rosień-
skiego jej synem Alexandrem, ze służącymi Ju-
lią Korkocką Franciszkiem Raussą, Andrzejem
Cywilką, Daniel'm Porazińskim, Antonim Kniżbą
i Józefem Piotrowskim.

3. Do Królestwa Pruskiego wileński obywatel
Michel Szmuitowicz Szapier z synem Rubinem
Michelewiczem, szwagrem Hirszem Leibowiczem
Hamburgiem, i furmanem Szłomą Szalkowiczem
na miesiąc 10.